KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Marca.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1829.

№ 59

WSPOMNIENIA.
Rozejm z Czechami
1468.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Zawiadamia Kontrybuentów Miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi, iż pobór podatku podymnego zwyczajnego i podwyższonego, rozpoczyna się w d. 3 Marca r. b. w Exakcji Miejskiej podatków Skarbu Publicznego, i aż do końca tegoż miesiąca każdodziennie wyiąwszy Święta od godz: 8 z rana do godz: 1 z południa odbywać się będzie. Wzywa więc rzeczonych Kontrybuentów aby w przeciągu powyższego czasu z należytości swych uiścić się chcieli, i zarazem ostrzega, iż zaraz z dniem 1 Kwietnia r. b. kary Exekucyjne do zalegaiących wystosowane zostaną. Zawiadamia oraz iż ieżeli kto nie opłacił podatku od r. 1822, dopóty od niego należytość bieżąca przyięta nie będzie, dopóki zaległość zaspokoiona nie zostanie.— Radca Stanu Prezydent *Wojda.* Sekretarz Jener: *G. Jabłkowski.*

Wczoraj rozstała się z tym światem ś. p. *Anna z Werników Heinrich* zbyt wcześnie, bo w 31 roku życia swego. Pozostały w nieutulonym smutku Małżonek wraz z 3ma Synami, na exportacją tejże z domu Petyskusa przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 Li: B. na Smętarz Ewangielicki w dniu iutrzejszym o godzi: 4 po południu, Krewnych i szanownych Przyiaciół zaprasza.

Tomy 3ci i 4ty Romansu *Bronikowskiego*, pod tytułem: *Hippolit Boratyński* wyszły z druku u N. Gliksberga, po odebranie takowych prenumeratorowie zechcą się zgłosić do Księgarni gdzie prenumeratę opłacili.

Wieczory z tańcami, w tutejszych Resursach tego Karnawału były nader świetne, szczególniej w *Resursie Kupieckiej* bywało do 700 gości, między niemi przeszło 200 Dam, w gustownych ubiorach. Słychać, że może na następny Karnawał Resursa mieć będzie obszerniejszy Lokal.

Wczorajsza *Maskarada* w Teatrze Narodo: była najliczniejsza tego Karnawału, i podobno liczniejsza od wszystkich iakie tylko były w tem miejscu, znajdowało się bowiem wogóle osób 2100. Wszystkich pięknych masek w takim tłoku dostrzedz niepodobna, wymieniamy atoli niektóre. Za bardzo gustownie i świeżo ubrane powszechnie uznano 4 białe Damy, maiące na głowach złote winogrona i srebrne kłosy. Chwalono oraz Welony z różowemi muszkami. Płaszczyki z bogatej materji a na głowie Pawie pióra. Parę *Sułtanek.* Ubior czarny z ponsem. Peleryny z kosztownych makat i mnóstwo tym podobnych. Z masek charakterystycznych zdaie się że najbardziej podobały się staroświeckie *Jupki.* Był oraz dowcipny Kucharz, przeznaczał on na kartkach potrawy osobom rozmaitym, w czem umiał bawić i dogadzać. Pani *Staruszkiewiczowa* nie iednego zadziwiała wyiawiaiąc iego taiemnice! Jeden z Elegantów miał mordę zwierzęcia a na czole zegarek. Lekarz z Gdańska sypał konceptami, na które się oddawna musiał sposobić. Jego Kolega był hojny, rozdawawał Damom karmelki... *drewniane.* Jedna z masek miała twarz złotą, a sakiewkę próżną. W czasie przedstawienia Komedjo-

Opery *Płaksa* i *Wesołowski*, tudzież scen z *Krakowiaków*, obecni żądali powtórzenia wielu śpiewek, a po okończeniu, *Organistę* i *wszystkich iego Parafjan* zaszczycono przywołaniem.

W *Sklepie Ubogich* znajduie się do nabycia nader piękny Szal tiulowy, koronkowym sposobem haftowany, deseniu bardzo gustownego, oraz blondyny, pióra, suknie galowe i lamy srebrnej 9 łokci, wszystko to za pomierną cenę.

Jutro wyjdzie dodatek do Nru 17 Śmieszka obejmuiący: *Pożegnanie Karnawału*. Dostać go będzie można po wszystkich Kantorach *Śmieszka*, ieden exemplarz za gr. 4. Prenumeratorowie odbiorą go bezpłatnie.

Nowa fantazja na Pjanoforte przez L. E. *Czapka*, ofiarowana W. *A. Soliwie* iest do nabycia w Księgarni A. Brzeziny i Komp: Cena złp. 4.; tudzież ulubiony *Mazur Litewski* na fortepjan przez S., zł: 1.

Sławny *Herkules Niemiecki Karol Rappo* o którym wielekroć z nadzwyczajnem zadziwieniem donosiły Gazety różnych stolic, przybył do *Warszawy* i wkrótce okaże dowody swej siły. Trudno uwierzyć iakie nadzwyczajności okazuie ten Sztukmistrz; między innemi, bawić się będzie z 3ma kulami armatniemi, z których iedna waży 15 funtów, druga 20, trzecia 40, rzuci ie wysoko w górę i schwyta. Podniesie z łatwością te kule z ziemi palcem wielkim i średnim prawej ręki, upuści ie i schwyta w powietrzu. Rzucać będzie 2 kule armatnie iak piłki. Chwytać będzie te kule żelazne iuż to dłonią, iuż grzbietem, iuż głową! Ujmie te kule nogami, rzuci ie w tył po za siebie i puszczać będzie iuż to na palce ręki odwróconej, iuż na grzbiet, iuż na ramiona w ten sposób, że się zatrzymaią natychmiast. Te kule będą mu biegały około szyi i rąk złożonych i od iednego końca ręki do drugiego, bez najmnieiszego poruszenia palców. Wystąpi z wielką i ciężką maczugą Herkulesa, i okaże swoią rzadką siłę przez różne wyprężania się i podnoszenia maczugi. Postawi 40 funtową kulę na maczudzę, i utrzyma ią w równowadze na ramionach, na ręku i na nosie etc.

Dziś zimna stopień 1.

Nowo Konsekrowany JW. JX. Sta: *Choromański* Biskup Adrazyjski, Sufragan August: dnia 22 z. m. w swym parafjalnym Kościele w *Zambrowie*, pierwszy raz pontyfikalnie celebrował, w obec nader licznie zgromadzonych Obywateli i Ludu od których iest powszechnie wielbiony i poważany. W czasie Mszy S. miejscowe Śpiewaczki wykonały muzykę kompozycji Rektora *Elznera*, a towarzyszyło obrzędowi 32 Kapłanów.

Komu łzę czułości nieszczęście bliźniego wycisnąć potrafi, ten niech gruntowny szacunek poweźmie dla Pana *Szantzera* Lekarza Bataljonowego Pułku 8go P. L. Sprawiedliwie na niego zasłużył, bo siebie a nawet swe mienie całkiem nieszczęśliwym poświęca. Wy którym Lekarz ten przywrócił zdrowie, poświadczcie ile troskliwości, a razem bezinteressowności okazał, powiedźcie czyli nie iego uprzejma względność dała wam zapewnienie, że w każdym czasie znajdziecie radę i pomoc. — *Pułtusk d.* 24 *Lutego* 1829. — *K*: Pisarz S. P. P. P.

Artykuł nadesłany. — W czasie najtęższych teraźniejszych mrozów, pewny podróżny iadąc z produktami do *Warszawy*, miał nieszczęście iż mu służący zmarzł na saniach. Przewiduiąc że niepotrzebnieby go woził do miasta, a bardziej obawiaiąc się, aby niemiał kłopotu, zachował go opodal od drogi, głęboko w zaspy śniegu, aby go czasem Wilki

niezjadły, lub kto niespostrzegł. Wracaiąc wkrótce, udał się do miejsca gdzie człowieka zmarzłego schował, aby go mógł zawieść do domu, dla pochowania zwłok. Jakież było iego zadziwienie gdy zmarzłego służącego niezastał! Strwożył się niezmiernie a wstąpiwszy do pobliskiej Karczmy, począł się pytać o niego, udaiąc że niewiedział gdzie mu się podział. W tem wybiega z za pieca służący rzeczony do Pana swego i witaiąc go z wielkiem ukontentowaniem, zapytuie się go o przyczynę, dla iakiej w śniegu był zachowany, gdyż on o tem weale nic nie wiedział.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Donoszą z Grecji, że Pułkownik *Fabje* iuż utworzył 2 Bataljony regularnego wojska i kilka Kompanji artyllerji, w której iest wiele Officerów cudzoziemców, a szczególniej Włochów i Bawarczyków, młodzi Grecy śpieszą do tego nowego korpusu, lecz nie maią ochoty musztrować się, w czem są bardzo leniwi. — W *Stambule* głoszą, że Francja i Anglja życzą przyśpieszenia pokoiu; ponawiaią także wieść, że Posłowie tych Mocarstw wrócą do Stambułu. Dywan miał oświadczyć że za pierwszy warunek pokoiu kładzie, aby twierdze zaięte przez *Greków* i *Francuzów* były oddane *Turkom*. Sułtan często poluie i czasem nocuie na wsi, czego od trzystu lat żaden z iego poprzedników nieczynił, zamyśla on oraz zaprowadzić szkoły i ile możności cywilizować Muzułmanów.

Donoszą z *Nowaryno*, że przy brzegach Grecji potęga morska Angielska zdaie się powiększać; w obecnej chwili 3 okręty linjowe Angielskie stoią na kotwicy przy *Nowarynie*, a 3 inne z fregatą krążą po morzu; maią także (iak słychać) zarzucić tu kotwicę; na iednym z tych okrętów linjowych powiewa bandera Admiralska. W Porcie tutejszym znajduie się bardzo mało okrętów woiennych Francuzkich. — Gazeta *Agramska* donosi, iż niedawno przybyło do *Bitoglji* 2000 wychodców Tureckich z Morei, których nędzy niepodobna opisać. — Sułtan otrzymał wiadomość o bitwie stoczonej dnia 13 z. m. pod *Kozlidsza* między *Bazardżykiem* i *Prawodi*. Zajmuie się on znowu środkiem wojskowym Europejskim, to iest utworzeniem gwardji przybocznej Sułtańskiej, do której szczególniej wybieraią synów urzędników kraiowych i dworskich, ulemów i innych znakomitych rodzin, a w której Xże *Abdulmedszyd*, 6ścioletni syn Sułtana, ma otrzymać przyzwoity stopień. —

Polityka dworu Pekińskiego. — Przeminęły iuż dla missjonarzy owe błogie czasy, kiedy Monarcha *Chiński* rozmawiał poufale z nimi, przypuszczał ich do swego pałacu, wiódł z sobą na polowanie za wielki mur, obsypywał licznemi łaskami swemi, i nadawał zaszczyty i godności tak im, iak ich przodkom. Dziś polityka dworu *Chińskiego* okazuie się więcej niż kiedykolwiek była nieprzyjazną dla wszystkiego co tylko iest *europejskiem*. Cesarz teraźniejszy, który lata panowania swego nazwał *tau-kuang* (światło albo blask rozumu), zniósł towarzystwo astronomów europejskich, oddalaiąc z Pekinu *Francuzów* i *Portugalczyków* którzy do niego należeli. (Kolumb Ner 28.)

Administracja Rządowa Dochodów Konsumcyjnych Miasta Warszawy i Pragi.

W skutku Reskryptów Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 24 Sierpnia 1826 Nr 54,562 i z dnia 12 Lutego r. b. Nr 9646 ogłasza niniejszem, że dnia 20 Marca r. b. 1829 odbywać się będzie w Biórze Administracji Licytacja in minus, na dostawę do Składów Jej w Warszawie, Wódki Garncy Sto Sześćdziesiąt dwa tysiące Okowity 9 i pół próby Magiera ze zboża palonej, właściwego odoru i smaku, pod następuiącemi głównieiszemi warunkami.

1) Do Licytacji przypuszczeni będą sami tylko po-
siadacze Dóbr i Gorzelni, oraz Dzierżawcy Dóbr
Rządowych w których dochód z Gorzelni Anszlagiem
iest objęty, każdy przeto z tych Posiadaczy i Dzier-
żawców życzący sobie być przypuszczonym do Li-
cytacji, zaopatrzyć się winien, w Swiadectwo Kom-
missarza Właściwego Obwodu, obejmować maiące
Nazwisko Dóbr Dziedzicznych lub Rządowych, Na-
zwisko Posiadacza tychże Dóbr, i że w tych Do-
brach znajduie się Gorzelnia, a co do Dzierżawców
Dóbr Rządowych zaopatrzyć się nadto obowiązani
w Swiadectwo Kommissji Woiewódzkiej iako Dochód
z Gorzelni Anszlagiem iest objęty. 2) Zakup Wó-
dek na Licytacji odbywać się będzie częściami w ten
sposób, że od iednego Licytanta nie większa partja
iak dwa tysiące Garncy, nie mniejsza zaś iak pięć-
set Garncy Okowity zakupioną być może. Z tego
powodu cała ilość Okowity Garncy Sto sześćdziesiąt
dwa tysiące do Licytacji przyięta, podzieli się na
partje na Pięćset Garncy i każda z tych partji od-
dzielnie Licytowana będzie. 3) Dl: zachowania
potrzebnego porządku pomiędzy Licytantami, otwo-
rzona będzie w Biórze Administracji trzema dniami
przed terminem wyżej wskazanym do Licytacji,
Księga Deklaracyjna, do której po odczytaniu i
podpisaniu warunków Licytacyjnych, tudzież wa-
runków do umowy, każdy przybywaiący w chęci
podjęcia się dostawy Wódki wpisze własnorecznie
swoie Jmie i Nazwisko, miejsce zamieszkania, zło-
ży Kwalifikacją Artykułem pierwszym wskazaną i
wyrazi w przygotowanych na to rubrykach, czy ie-
dnę, dwie, trzy lub cztery partje po 500 Garncy Ar-
tykułem 2gim wskazane sprzedać i do Składów Ad-
ministracji Warszawskiej w oznaczyć się maiacym
czasie dostawić iest gotów. 4) Nadto każdy Licy-
tant przy zapisaniu się do rzeczonej powyższej Książ-
ki Deklaracyjnej, złożyć winien Vadjum w gotowych
pieniądzach lub Listach Zastawnych, licząc po gro-
szy Polskich piętnaście na każdy Garniec których
ilość w Księdze Deklaracyjnej oznaczył. 5) Do każ-
dych Stu Garncy Okowity dostawiaiący dodać bę-
dzie winien na uschnięcie po Garncy Dwa i pół bez
płatnie i bez naimniejszego wynagrodzenia.

(Dokończenie iutro.)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chełstowski Stefan Ob:, Łączyńska b. Jenerało-
wa, Mierzeiewski Walenty Ob:, Małachowski Gu-
staw Hra:, Babski Antoni Ob:, Andrychiewicz Me-
cenas, Buiński Florjan Ob:, Giżycki Walenty Ob:,
Skulski Adam Ob:, Gorlisowski Stani: Hra:, Rut-
kowski Józef Ob:, Chełmicki Jgnacy Ob:, Ubysz
Ludwik Ob:, Lesniewski Reient, Jazwiński Sędzia,
Maiewski Jan Ob:, Chadyniecki Kommissarz, Nie-
siołowska Jenerałowa, Lewiński Augu: Ob:, Przy-
łuski Łukasz Ob:, Puławski Wojciech Ob:, Pod-
czaski Władysław Ob:. Fran: Grzymała Radca Wo:

DONIESIENIA.

Wezwanie do Dłużników massy Stanisława Żydoka. — Podpisany Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Sto Jańskiej w domu Nr 24 mieszkaiący, iako Pełnomocnik Wierzycieli Massy Stanisława Żydoka Rzeźnika Warszawskiego, wzywa uprzejmie wszystkich którzyby iakie stosunki pieniężne z tymże Żydokiem mieli, ażeby z przypadaiącej od nich wierzytelności w iaknajkrótszym czasie, na ręce i za kwitem podpisanego uiścić się raczyli, po upływie bowiem bezskutecznym dwóch Tygodni od daty niniejszego, sami sobie winę przypiszą gdy (iako wiadomi z ksiąg handlowych tegoż Rzeźnika) imiennie przez pisma publiczne wezwani będą, a następnie drogą processu i Exekucji Sądowej zmuszeni do tego zostaną. — Warszawa dnia 28 Lutego 1829 roku. — *Jan Nepomucen Łastowiecki Adwokat.*

Masła Lipkowskiego osełka funtowa przedaie się teraz po gr: 45, dostać go można co Wtorek i co Piątek w domu W. Ryxa przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 385 w podwórzu na przeciw staien na drugiem piętrze.

W dniu 5 Marca r. b. o godzinie 10 zrana i dni następnych, sprzedane zostaną w domu pod Nr 351 w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta położonym, na pierwszem piętrze od tyłu, rzeczy do spadku po niegdy Karólinie Henryecie Dencker pozostałym należące, iako to: Garderoba Damska: Bielizna, Pościel, i inne sprzęty.

Podaie do publicznej wiadomości, iż Aukcja na Effekta iako to: Kanapy, Krzesła, Łóżka, Szafy, Lustra, Stoliki, Zegar. i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Zrodłowej w domu Nr 2637 w dniu 3 Marca r. b. o godzinie 10 zrana za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — *Andrzej Tryllerowicz.*

TEATR. Jutro ostatnia *Maskarada.* O godz: 8, Kome: *Guwerner,* o 10, Kome: Ope: *Słomiany Człowiek,* o 12, Balet *Fletrowers zaczarowany.*